

Sygn. akt III Ca 169/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2022 r. w Gliwicach

na rozprawie zdalnej

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 28 grudnia 2020 r., sygn. akt I C 2768/19

1) **oddala apelację,**

2) **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 900 zł (dziewięćset złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 169/21

UZASADNIENIE

Powód A. M. domagał się zasądzenia od pozwanego M. K. 9233,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 marca 2019 r. oraz zwrotu kosztów procesu, gdyż doszło do zwiększenia szkody w jego pojeździe w następstwie działań pozwanego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z 28 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej oddalił powództwo (pkt 1.) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego 1817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2.).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: 4 stycznia 2019 r. w Z. na DK-88, około godziny 12:55 powód, kierując pojazdem marki V. (...), znajdując się w stanie po użyciu alkoholu, na prostym odcinku drogi utracił panowanie nad kierowanym pojazdem, uderzył w barierę kubaturową, po czym przemieścił się na przeciwny pas ruchu, uderzając w jadący z kierunku przeciwnego na wprost pojazd marki O. (...), następnie przemieścił się do pobliskiego rowu melioracyjnego, wywracając się na dach; powód wezwał właściwe służby ratunkowe, a zespół ratownictwa medycznego udzielił na miejscu pomocy trzem najbardziej poszkodowanym pasażerom, po

czym stwierdził konieczność przewiezienia ich do szpitala celem przebadania; żona powoda skontaktowała się z ubezpieczycielem, który przekazał jej numer do firmy pozwanego holującej pojazdy; wyciąganie samochodu z rowu nastąpiło z wykorzystaniem wysięgnika (...) i pasów, usługę wykonywał pracownik pozwanego W. P., który obejrzał samochód i stwierdził, że dach ma wgniecenia oraz uszkodzoną konstrukcję, w związku z czym nie nadaje się do naprawy; przy oględzinach obecny był też brat powoda S. M., który zauważył że lewa tylna szyba była stłuczona i rozbite lewe lustro; pojazd został wyciągnięty z rowu i położony na dachu, następnie rozhuśtano go, postawiono go na koła, poprzez przetoczenie przez jego prawy bok i wciągnięto na lawetę; w pojeździe uszkodzona została przednia szyba samochodu, dach, lewy bok samochodu w tym lustro wsteczne prawe; na miejscu zdarzenia obecni byli funkcjonariusze Policji i Straży Pożarnej, którzy kierowali akcją ratowniczą i zabezpieczali teren wypadku, ale nie ingerowali w wykonywaną usługę wyciągania pojazdu z rowu. Powód pismem z 22 lutego 2019 r. wezwał pozwanego do zapłaty 20000,00 zł z tytułu szkody poniesionej w wyniku zdarzenia z 4 stycznia 2019 r., a w odpowiedzi pozwany uznał je za pozbawione podstaw, wskazując, że winę za zaistniałe zdarzenie ponosi jedynie powód.

Wyciągnięcie samochodu powoda z rowu nastąpiło z zachowaniem wszelkich norm bezpieczeństwa, świadczący usługę nie naruszył zasad przeprowadzenia tego rodzaju czynności, ponieważ takie zasady nie zostały opracowane, a jedynym kryterium jest zachowanie bezpieczeństwa osób biorących udział w świadczeniu usługi i akcji ratowniczej, a – o ile to możliwe – minimalizowanie strat materialnych; dach samochodu oraz szyba czołowa zostały już uszkodzone w trakcie dachowania pojazdu, gdyż powód podróżował z czterema pasażerami, a zatem łączna masa pasażerów i kierującego wyniosła około 340 kg, a masa samochodu z pasażerami - od (...) do 1892 kg, maksymalne obciążenie dachu wynosi 75 kg, dlatego przy dachowaniu z obciążeniem przynajmniej 22 razy większym, dach samochodu musiał się odkształcić. Na fotografiach załączonych do opinii biegłego widać „rozejście się” drzwi przednich, co świadczy o złamaniu się przedniej części dachu pojazdu, a w konsekwencji powoduje pęknięcie szyby czołowej; pojazd nie został rzucony na jezdnię po wyciągnięciu

z rowu, ale położony, co widać na zdjęciu, gdzie dach samochodu ma już kontakt z podłożem, a pasy na których jest wyciągany są jeszcze naprężone; dźwięk pękającego szkła słyszalny na filmie oznacza dalsze pęknięcie szyby czołowej, już wcześniej uszkodzonej; nadto na kolejnym zdjęciu widoczne są uszkodzenia lewego boku pojazdu, mimo że przetaczany był na koła przez prawy bok; prawe drzwi przednie i tylne zostały zakwalifikowane przez rzeczoznawcę powoda do naprawy, a nie do wymiany, co oznacza, że konstrukcja drzwi nie została uszkodzona; samego zaś porysowania drzwi na skutek przetaczania nie dało się uniknąć, gdyż nie było innego sposobu postawienia pojazdu na koła; prawe lustro możliwe było do uratowania, gdyby zostało wcześniej zdemontowane, jednak to wymaga dostępu do wewnętrznej części drzwi. Wszystkie czynności wykonywane przez pracownika pozwanego odbywały się przy utrudnieniu ruchu na jezdni, dlatego zasadne było niepodejmowanie próby demontażu lusterka, tym bardziej, że właściciel pojazdu tego nie zlecił. Samochód po dachowaniu znajdował się w miejscu porośniętym drzewami, a ich wycinka nie jest możliwa przez pracowników pomocy drogowej, nadto wymaga zgody właściciela terenu. W przypadku konieczności ratowania życia ludzkiego wycinkę prowadzą służby ratownicze.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy, przywołując regulację art. 415 k.c. i art.6 k.c., uznał powództwo za niewykazane, a o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie: art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego, w tym w szczególności braku ustosunkowania się do pisma z powoda z 24 sierpnia 2020 r. - zastrzeżenia do opinii biegłego, przy jednoczesnym uznaniu, że takich zarzutów powód nie wnosił, podczas gdy powód wniósł w sposób prawidłowy zarzuty do opinii biegłego, a także poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i bezpodstawne, sprzeczne z rzeczywistością uznanie, że powód nie skierował zarzutów pod adresem wniosków z opinii biegłego ,podczas gdy wniósł w terminie zarzuty - pismo z 24 sierpnia 2020 r., szczegółowo je opisując i uzasadniając co do wniosków płynących z opinii biegłego, ponadto wielokrotnie – w dalszym toku postępowania – wskazywał na zaistnienie omyłki bądź błędu polegającego na przekazaniu biegłemu nie treści zarzutów , celem wydania opinii uzupełniającej, lecz pisma procesowego, w którym powód wniósł o zobowiązanie biegłego do przedstawienia kosztorysu, podczas gdy powód w toku postępowania wielokrotnie podkreślał, że zarzuty do opinii biegłego zostały wniesione i wskazywał na

zaistniałe nieprawidłowości oraz brak ustosunkowania się do treści tych zarzutów; art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. przez wybiórczą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zaś potraktowanie opinii biegłego sądowego W. R. z 28 czerwca 2020 r. za kluczowy dowód w sprawie, a ten dowód nie może podlegać ocenie w oderwaniu od pozostałego materiału dowodowego w sprawie; art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, w szczególności poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że w tej sprawie nie jest wymagane wezwanie biegłego na rozprawę, celem złożenia ustnych wyjaśnień, podczas gdy powód wielokrotnie w toku postępowania wskazywał na to, że biegły w żaden sposób nie odniósł się merytorycznie złożonego w sposób prawidłowy zarzutów i zawartych w nich pytań do biegłego, na które powód nie uzyskał odpowiedzi; podczas gdy w sprawie nadal istniały wątpliwości wymagające wyjaśnienia kwestii wymagających wiadomości specjalnych, których z nie rozwiął biegły powołany przez sąd; art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez dowolne i sprzeczne z materiałem dowodowym uznanie, że nie próbował podważyć wniosków płynących z dokonanych przez biegłego ustaleń i nie złożył żadnych konkretnych zarzutów do sporządzonej opinii, gdy zastrzeżenia do opinii biegłego z 24 sierpnia 2020 r. zawierały szereg konkretnych, sprecyzowanych zastrzeżeń oraz pytań przysięga, na które powód żądał odpowiedzi w drodze wydania opinii uzupełniającej lub ustnych wyjaśnień, a które to nie zostały przeprowadzone, gdyż z przyczyn leżących po stronie sądu zastrzeżenia powoda w piśmie z 24 sierpnia 2020 r. nie zostały wzięte pod uwagę, a dalszy sposób procedowania przez Sąd Rejonowy daje uzasadnioną wątpliwość co do przyjęcia, że pismo nie zostało biegłemu doręczone; art. 286 k.p.c. przez brak jego zastosowania i nieuzasadnione przyjęcie, że w sprawie nie pojawiła się konieczność odebrania ustnych wyjaśnień biegłego lub powołania nowego biegłego, mimo wniosków powoda i braku ustosunkowania się do treści zgłoszonych zarzutów.

Niezależnie od powyższego w zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych: skutkujący przyjęciem, że podczas wykonywania usług wyciągania pojazdu z rowu zostały zachowane normy bezpieczeństwa, gdy uszkodzenia powstałe w na pojeździe w wyniku wykonania usługi były większe niż w wyniku samego wypadku, a okoliczności te znajdują potwierdzenie w dokumentacji fotograficznej oraz nagraniu, a usługa wyciągania pojazdu została wykonana przez pozwanego w sposób niechlujny i nieprofesjonalne, co znajduje oparcie w materiale dowodowym zalegającym w aktach sprawy; skutkujący przyjęciem, że w wyniku wykonania przez pozwanego usługi nie doszło do zwiększenia szkody, gdy zebranego w sprawie materiału dowodowego (dokumentacji fotograficznej oraz nagrań) wynika jak pracownicy pozwanego wykonywali swoje czynności, a w wyniku działań pozwanego doszło do pęknięcia przedniej szyby w pojeździe z powodu braku zachowania należytej ostrożności w momencie wykonywania manewrów związanych z przywrócenia pojazdu; podczas gdy opinia prywatna rzeczoznawcy załączona do akt sprawy potwierdza, że stan pojazdu i szkoda poniesiona przez powoda jest w częściowym zakresie wynikiem nieprawidłowo wykonanej przez pozwanego usługi; skutkujący nieuprawnionym przyjęciem, że pozwany w trakcie wykonywania na rzecz usługi powoda usługi wyciągania pojazdu z rowu starał się minimalizować zaistniałe straty, gdy z załączonej do akt postępowania opinii biegłego rzeczoznawcy wprost wynika, że do powstania szkody majątku powoda nie przyczyniły się jedynie uszkodzenia spowodowane wypadkiem komunikacyjnym, a w części jest to wynik właśnie nieprawidłowo wykonanej na rzecz powoda w usługi; skutkujący nieprawidłowym przyjęciem, że dźwięk pochodzący z nagrania to jedynie dalsze pęknięcie szyby pojazdu, podczas gdy z nagrania znajdującego się w aktach sprawy wynika, że pęknięcie szyby stanowi wynik nieprawidłowo, nie profesjonalnie wykonanej przez pozwanego usługi, a do pęknięcia szyby nie doszłoby, gdyby nie siła, z jaką pojazd powoda został rzucony przez pracowników pozwanego, zaś nieumiejętne i nieprawidłowe wykonywanie usługi stanowi przejaw zawinionego braku należytej staranności działania pracowników pozwanego, a gdyby usługa została wykonana w sposób prawidłowy nie doszłoby do powstania dalszej szkody w majątku powoda.

Apelujący wskazał, że powyższe nieprawidłowości doprowadziły do naruszenia art. 415 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i błędną wykładnię, poprzez uznanie, że powód nie wykazał zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie pozwanego, podczas gdy powód podkreślał, co stanowiło zdarzenie powodujące szkodę, opisywał w sposób dokładny i udokumentowane jakie działania pracowników pozwanego doprowadziły do przyczynienia się pozwanego do powiększenia szkody, a co za tym idzie - do wykazania zawinionego działania pozwanego; podczas gdy powód wykazał zaistnienie adekwatnego związku przyczynowego

między zaistniałym przyczynieniem się pozwanego do powstania szkody, jego nienależytym działaniem, a samą szkodą.

Przy tak postawionych zarzutach wniósł o rozpoznanie sprawy na rozprawie, uwzględnienia apelacji i zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 9233,93 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 5 marca 2015 r. oraz kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje; ewentualnie – w przypadku stwierdzenia podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku – wniósł o jej uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem Sądowi Rejonowemu rozstrzygnięcia o kosztach za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sprawą rozpoznawaną w postępowaniu uproszczonym w, a to zgodnie z regulacją art. 505¹ § 1 k.p.c., gdyż roszczenie powoda nie przekracza 20000 zł.

Orzeczenie zapadło po przeprowadzeniu rozprawy zdalnej z uwagi na regulację

art. 15zsz¹ pkt 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz. U. poz. 1842 ze zm. w brzmieniu nadanym wskazaną niżej ustawą z 28 maja 2021 r.)

i art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1090); ta regulacja obowiązuje od 3 lipca 2021 r.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne.

W tej sprawie doszło do sytuacji, w której biegłemu nie przesłano zarzutów dotyczących jego opinii. Otrzymał on bowiem tylko jedno pismo związane z zarzutami do jego rachunku, do którego szczegółowo się odniósł. To powodowało, co do zasady, konieczność przesłania biegłemu pisma z zarzutami merytorycznymi do jego opinii i złożenia przez niego opinii uzupełniającej. Jednak trzeba zaznaczyć, że generalnie pytania i zastrzeżenia strony powodowej idą w kierunku tego, że biegły niewłaściwie ustalił brak zasad dotyczących wyjmowania samochodów z rowów; strona powodowa istnienia takich zasad też nie wskazuje, pomimo tego, że na jakieś zasłyszane zasady się powołuje, ale bez ich precyzowania. Biegły wyjaśnił skąd jego teza na ten temat, że takich zasad brak (nie zostały opracowane), a należy się odpowiednio zachowywać przy dokonywaniu czynności (zapewnić bezpieczeństwo w ruchu lądowym własne oraz osób znajdujących się w pobliżu, dolożyć starań, aby zminimalizować zakres i rozmiar dodatkowych uszkodzeń pojazdu, lecz w większości przypadków tych dodatkowych uszkodzeń nie da się uniknąć). Co więcej biegły wyjaśnił z jakich powodów doszło do uszkodzenia konstrukcji pojazdu w zakresie przedniej części dachu, co Sąd Rejonowy przywołał w uzasadnieniu. Co do tego brak jakichkolwiek zastrzeżeń apelującego, a ma to istotne znaczenie dla rozpoznania sprawy.

Dlatego też naruszenie regulacji procesowych w tym zakresie nie miało wpływu na treść wyroku, a co za tym idzie nie mogło doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Z opinii biegłego wyraźnie wynika, że na skutek przewrócenia się pojazdu na dach,

z pięcioma osobami wewnątrz, doszło do uszkodzenia przedniej części dachu, a to z uwagi na przeciążenia. W tej części biegły przedstawia dane techniczne samochodu z danymi producenta o maksymalnym obciążeniu dachu do 75 kg, gdy waga samochodu z pasażerami wynosiła od 1665 kg do 1892 kg. Apelujący w ogóle nie zwraca na to uwagi, tak samo jak na to, że samochód dachował przed podjęciem działań przez pozwanego. Istotne jest to, że rozejście się drzwi, widoczne na zdjęciach, wskazuje na złamanie przedniej części dachu,

a wtedy przednia szyba pęka (to kwestie zaistniałych przeciążeń), tak wskazuje biegły. Pękniętą przednią szybą trzeba wymienić, a jeżeli pęka szyba i złamana jest konstrukcja dachu to trzeba naprawić cały dach.

Warto zwrócić uwagę na to, że na zdjęciu przedstawionym przez biegłego /k.132-133/ widoczne są świeże uszkodzenia na drzewie, przy którym (poniżej niego), na dachu, leży pojazd powoda, a na zdjęciu kolejnym, pomimo słabej widoczności, widać uszkodzenia pęknięcia szyby czołowej. To wskazuje, że uległa ona uszkodzeniu w wyniku odkształcenia się dachu w trakcie dachowania pojazdu, co potwierdzają wyliczenia biegłego w połączeniu z danymi zaprezentowanymi w opinii.

Apelujący w apelacji wskazuje tylko na pęknięcie przedniej szyby jako dalsze uszkodzenie – innych uszkodzeń, za wyjątkiem ujawnionego przez biegłego uszkodzenia lusterka – nie wskazuje, natomiast biegły wyraźnie zaznaczył i przedstawił uzasadnienie

z jakich powodów doszedł do wniosku, że szyba czołowa była już pęknięta (bo w trakcie zdarzenia odkształcił się dach i nie wytrzymała). Dodatkowo potwierdzają to zdjęcia leżącego pojazdu z drzwiami, które się „rozeszły”.

Dlatego też biegły zasadnie, zdaniem Sądu Okręgowego, wskazuje, że słyszane na materiale video dźwięki, to dalsze pęknięcie szyby czołowej pojazdu, bo była ona pęknięta przed położeniem tego pojazdu, co oznacza, że i tak podlegałyby wymianie ze względów bezpieczeństwa. Biegły także wskazuje materiał video dostępny w aktach, na którym widać pękniętą szybę przed położeniem pojazdu.

Trzeba też brać pod uwagę, że Sąd Rejonowy ocenił cały materiał dowodowy, a apelacja podchodzi do niego wybiórczo, pomijając istotne elementy opisane powyżej, do których się nie odnosi, a nawet przesłane informacje z K. Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Z. wskazują, że samochód powoda był całkowicie zniszczony /k. 64-70/.

Uratowanie lusterka prawego wstecznego było niemożliwe, obok trwała akcja ratownicza (w tym sensie, że było ograniczenie przejezdności na drodze; to widać na materiale video), a aby je odzyskać trzeba je było wymontować od wnętrza samochodu (co zaś stawiało niebezpieczeństwo dla innych użytkowników drogi i należało to niebezpieczeństwo minimalizować czasowo, a nie poświęcać czas na wymontowywanie lusterka bocznego; chronione wartości są tu zdecydowanie różne, a zdrowie i życie ludzkie wyprzedza zdecydowanie ochronę materialną rzeczy ruchomej – lusterka w pojeździe powoda). Warto także podkreślić, że w pozwie powód, jako zwiększenie uszkodzeń pojazdu, wymienia uszkodzenie przedniej szyby, dachu i lewego boku samochodu na uzasadnienie swego żądania, a nie prawego lusterka, czy prawej strony pojazdu.

Trudno uznać za zasadne twierdzenie, że położenie samochodu na dachu przy pomocy wysięgnika przez pracownika pozwanego, spowodowało większe uszkodzenia tego dachu niż jego wcześniejsze, niekontrolowane dachowanie. To absurdalne twierdzenie w realiach tej sprawy, nieoparte żadnym materiałem dowodowym. Z materiału video wynika zaś, że pojazd był wolno układany na podłożu.

Sąd Rejonowy brał pod uwagę nie tylko opinię biegłego, ale także cały pozostały materiał dowodowy, uzasadnienie zaskarżonego wyroku na to wskazuje.

Powód w tej sprawie powinien wykazać (art. 6 k.c.) jakie były uszkodzenia pojazdu przed podjęciem przez pozwanego czynności wyciągania go z rowu oraz jakie uszkodzenia powstały w jej trakcie (w której części szkody się zwiększyły), bo tylko za te ostatnie pozwany może odpowiadać. Bez wskazania i wykazania uszkodzeń pojazdu w trakcie zdarzenia drogowego, którego skutkiem było jego dachowanie, nie jest możliwe zasadne ustalenie zwiększenia szkody. Tego zaś zabrakło. Twierdzenia powoda o tym, że samochód uległ większym uszkodzeniom w trakcie wyciągania z rowu niż w wyniku wypadku nie są poparte żadnym materiałem dowodowym – tych uszkodzeń związanych z wypadkiem powód nawet nie wskazuje.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa.

Dlatego też pozostałe zarzuty apelacji były bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 505¹⁰

§ 1 k.p.c., należało orzec jak w punkcie 1. sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego (punkt 2. sentencji) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 109 § 2 k.p.c., § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie

(Dz. U. poz. 1800 ze zm.) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia, gdyż powód przegrał sprawę.

SSO Roman Troll